



Sygn. akt III USKP 121/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 kwietnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Korzeniowski

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z odwołania G. C.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.

o prawo do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 26 kwietnia 2022 r.,

skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Okręgowego w L.
z dnia 22 maja 2019 r., sygn. akt VIII Ua (...),

1. oddala skargę kasacyjną,

**2. zasądza od odwołującego się na rzecz organu rentowego
kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów
zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 22 maja 2019 r., VIII Ua (...) Sąd Okręgowy w L. zmienił wyrok
Sądu Rejonowego w L. z 28 lipca 2016 r., w ten sposób, że oddalił odwołanie G. C.

(wnioskodawca) od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. (organ rentowy) z 23 czerwca 2015 r. (decyzja zasiłkowa).

Wnioskodawca prowadził działalność gospodarczą pod nazwą Gabinet Weterynaryjny – [...] Z tego tytułu podlegał ubezpieczeniom społecznym, w tym ubezpieczeniu chorobowemu i wypadkowemu. W dniu 17 września 2012 r. uległ wypadkowi podczas prowadzenia działalności gospodarczej (w czasie odbywania przejazdu samochodem osobowym z miejsca faktycznego zamieszkania do miejsca bezpośredniego świadczenia pracy, podczas tankowania na stacji paliw). Decyzją z dnia 3 kwietnia 2013 r. organ rentowy odmówił wnioskodawcy prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy, ponieważ zdarzenie to stanowiło wypadek w drodze z domu do pracy. Po rozpoznaniu sprawy z odwołania od tej decyzji prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy w wysokości odpowiadającej 50% uszczerbku na zdrowiu przyznano wnioskodawcy orzeczeniem sądu.

W dniu 1 kwietnia 2015 r. wnioskodawca złożył wniosek o wypłatę zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego. Organ rentowy decyzją zasiłkową odmówił wypłaty zasiłku z powodu zaległości składowych na koncie wnioskodawcy.

Uwzględniając odwołanie wnioskodawcy, Sąd pierwszej instancji uznał, że na dzień wypadku, to jest 17 września 2012 r., wnioskodawca nie posiadał zadłużenia z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, przekraczającej 6,60 zł. Istniejąca wcześniej kwota zadłużenia w wysokości 27,25 zł z tytułu składki na ubezpieczenie chorobowe i wypadkowe za styczeń 2012 r. została przez ubezpieczonego zapłacona 27 marca 2012 r. Wnioskodawca wskazał, że kwota ta ma być uzupełnieniem brakującej składki za styczeń 2012 r. Natomiast organ rentowy zaliczył tę wpłatę na inne należności, niezgodnie z intencją wnioskodawcy, nie informując go o tym.

Apelację od powyższego wyroku złożył organ rentowy. Wyrokowi zarzucił naruszenie art. 6 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 1205, dalej jako ustawa wypadkowa), przez uznanie, że wnioskodawcy przysługuje zasiłek chorobowy z ubezpieczenia wypadkowego w

wyniku uznania, że wnioskodawca na dzień wypadku nie zalegał w opłatach z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne.

Sąd drugiej instancji uwzględnił apelację organu rentowego, uznając, że w dacie wypadku na koncie ubezpieczonego występowało zadłużenie przekraczające kwotę 6,60 zł i nie zostało ono spłacone w ciągu 6 miesięcy od dnia wypadku. Wnioskodawca z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej opłacał składki na ubezpieczenie społeczne, z tym, że składki za okres od 1 stycznia 2008 r. do 30 września 2008 r. nie zostały opłacone. Natomiast wpłata na luty 2012 r. z 27 marca 2012 r. na FUS w kwocie 644,80 zł pokryła składkę na FUS za miesiąc luty 2012 r. w kwocie 617,55 zł i niedopłatę składki na FUS za miesiąc styczeń 2008 r. w kwocie 18,25 zł i 9 zł odsetki, wpłata za luty 2012 r. z 27 marca 2012 r. na FUZ w kwocie 265,71 zł pokryła składkę na FUZ za miesiąc luty 2012 r. za miesiąc luty 2012 r. i niedopłatę składki na FUZ za miesiąc styczeń 2012 r. w kwocie 11,16 zł za styczeń 2012 r., wpłata na FP w kwocie 54,28 zł z 27 marca 2012 r. pokryła składkę na FP za miesiąc luty 2012 r. w kwocie 51,83 zł i niedopłatę składki na FP za miesiąc styczeń 2008 r. w kwocie 2,45 zł.

Opisane powyżej wpłaty zostały rozliczone zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 18 kwietnia 2008 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania w sprawach rozliczania składek, do których poboru jest zobowiązany Zakład Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. 2008 r. Nr 780, poz. 465 ze zm., dalej jako rozporządzenie rozliczeniowe). Na podstawie § 13 pkt 1 tego rozporządzenia, jeżeli wpłata składek na ubezpieczenia społeczne jest wyższa niż kwota należnych składek z tego tytułu wynikająca z rozliczenia dokonanego w deklaracji za dany miesiąc kalendarzowy nadwyżkę pozostałą po pokryciu należnych składek na ubezpieczenia społeczne za dany miesiąc kalendarzowy zalicza się proporcjonalnie na pokrycie zaległych należności funduszu emerytalnego i otwartych funduszy emerytalnych, poczynwszy od zobowiązań o najwcześniejszym terminie płatności. Tym samym na dzień wypadku 17 września 2012 r. wnioskodawca posiadał zadłużenie na ubezpieczenie społeczne za styczeń 2012 r. w kwocie 27,25 zł oraz za październik 2008 r. w kwocie 0,90 zł, a nadto zadłużenie z tytułu składek za okres od stycznia 2008 r. do września 2008 r.

W dalszej kolejności Sąd drugiej instancji uwzględnił, że w dniu 12 grudnia 2013 r. wnioskodawca złożył do organu rentowego wniosek o umorzenie zaległości na podstawie przepisów ustawy z dnia 9 listopada 2012 r. o umorzeniu należności powstałych z tytułu nieopłaconych składek przez osoby prowadzące pozarolniczą działalność (Dz.U. 2012 r., poz. 1551 ze zm., dalej jako ustawa abolicyjna). Po złożeniu wniosku organ rentowy w dniu 16 stycznia 2014 r. ustalił, że na koncie wnioskodawcy pozostaje zadłużenie niepodlegające umorzeniu na FUS za miesiąc październik 2009 r., styczeń 2012 r. w kwocie 28,15 zł. Organ rentowy decyzją z 16 czerwca 2015 r. umorzył wnioskodawcy należności z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne za okres od stycznia do września 2008 r. w łącznej kwocie 6.621,83 zł w tym z tytułu 3.972,83 zł, Fundusz Pracy za okres od stycznia 2008 r. do września w łącznej kwocie 575,06 zł, w tym z tytułu składek 347,06 zł. Sąd drugiej instancji podkreślił, że w świetle art. 6 ust. 2 ustawy wypadkowej oczywiste jest, że nie stanowi stanu zadłużenia (na dzień wypadku) zobowiązanie składkowe, które wygasło na skutek umorzenia w oparciu o przepisy ustawy abolicyjnej albo przez zapłatę w ramach układu ratalnego jeszcze przed dniem wypadku. W takim przypadku nie ma zastosowania art. 6 ust. 3 ustawy wypadkowej. Jednakże należy mieć na uwadze, że na datę wypadku 17 września 2012 r. wnioskodawca posiadał zadłużenie z tytułu składek za okres od stycznia 2008 r. do września 2008 r. w kwocie 3.972,83 zł. Sąd drugiej instancji podzielił przy tym zapatrywania wyrażone w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2019 r., III UK 204/17 (OSNP 2019 nr 12, poz. 144), zgodnie z którymi roszczenie o wypłatę świadczenia z ustawy wypadkowej nie wygasa (z powodu przedawnienia), gdy dłużnik w dniu wypadku jest związany układem ratalnym albo, gdy zawrze taki układ w terminie 6 miesięcy od dnia wypadku. Podobnie traktować należy wszczęcie postępowania abolicyjnego (na podstawie ustawy o umorzeniu należności powstałych z tytułu nieopłaconych składek przez osoby prowadzące pozarolniczą działalność) zmierzającego do wygaśnięcia zobowiązania z tytułu składek podlegających umorzeniu i zapłaty zobowiązania z tytułu składek niepodlegających umorzeniu. W niniejszym postępowaniu doszło do przedawnienia prawa do zasiłku chorobowego, gdyż wniosek o umorzenie zaległości składkowych został złożony po upływie 6-cio miesięcznego terminu z ustawy wypadkowej.

Wnioskodawca zaskarżył wyrok Sądu pierwszej instancji skargą kasacyjną w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie art. 6 ust. 2 i 3 ustawy wypadkowej w związku z § 13 ust. 1 rozporządzenia rozliczeniowego oraz art. 9 k.p.a. przez uznanie, że w dniu wypadku zalegał ze składkami na ubezpieczenie społeczne w kwocie uzasadniającej przedawnienie oraz utratę prawa do zasiłku chorobowego w sytuacji gdy: a) wnioskodawca nie zalegał ze spłatami na ubezpieczenie społeczne, ponieważ wpłata dokonana przez ubezpieczonego w dniu 27 marca 2012 r. podlegała zarachowaniu zgodnie z jego intencją na poczet zaległości za luty 2012 r.; b) organ rentowy zobowiązany był do informowania wnioskodawcy jako strony o wszystkich okolicznościach faktycznych i prawnych, które mogą mieć wpływ na ustalenie obowiązków i praw będących przedmiotem postępowania, co nie zostało dopełnione; c) brak jest podstaw do uznania, że wyższe kwoty wpłacone omyłkowo na konto ubezpieczenia społecznego przez ubezpieczonego powodujące powstanie nadpłat nie mogą być przeznaczone na zadłużenia zgodnie z jednoznaczną dyspozycją ubezpieczonego, lecz podlegają wyłącznie zaliczeniu proporcjonalnie na pokrycie zaległych należności funduszu emerytalnego i otwartych funduszy emerytalnych począwszy od zobowiązań o najwcześniejszym terminie płatności, stosownie do uregulowania § 13 rozporządzenia, gdy przepisy nie wykluczają możliwości dokonania zadysponowania przez ubezpieczonego nadpłatą w inny sposób. Wnioskodawca zarzucił także naruszenie art. 6 ust. 2 i 3 ustawy wypadkowej w związku z art. 1 ust. 6 abolicyjnej, przez przyjęcie, że posiadał zadłużenie z tytułu składek w dniu wypadku, gdy nieopłacone składki na te ubezpieczenia zostały umorzone.

Organ rentowy wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna wnioskodawcy okazała się nieuzasadniona.

Zgodnie z art. 6 ust. 2 ustawy wypadkowej, osobom prowadzącym pozarolniczą działalność nie przysługuje zasiłek chorobowy (i inne świadczenia wymienione w ust. 1) w razie wystąpienia w dniu wypadku zadłużenia z tytułu

składek na ubezpieczenia społeczne na kwotę przekraczającą 6,60 zł do czasu spłaty całości zadłużenia. Natomiast zgodnie z art. 6 ust. 3 ustawy wypadkowej prawo osoby prowadzącej pozarolniczą działalność do zasiłku chorobowego z tej ustawy przedawnia się, jeżeli zadłużenie z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne (przekraczające kwotę 1% minimalnego wynagrodzenia za pracę), nie zostanie uregulowane w ciągu 6 miesięcy od dnia wypadku. Jak wyjaśniono w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. zwłaszcza wyrok z 17 stycznia 2019 r., III UK 204/17 i powołane tam orzeczenia), uregulowania wynikające z art. 6 ust. 2 i 3 ustawy wypadkowej wpisują się w zasadę obowiązującą w prawie ubezpieczeń społecznych, w myśl której odmawia się ochrony ubezpieczeniowej ubezpieczonemu, będącym jednocześnie płatnikami składek odpowiedzialnymi za niewywiązywanie się z obowiązku opłacania składek na swoje ubezpieczenie – w przypadku ich nieopłacenia i przywraca tę ochronę po spłacie zadłużenia składkowego (zob. także art. 5 ust. 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1270 ze zm., dalej jako ustawa emerytalna, który stanowi, że przy ustalaniu prawa do emerytury lub renty dla płatników składek, zobowiązanych do opłacania składek na własne ubezpieczenia emerytalne i rentowe i osób współpracujących z osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność nie uwzględnia się okresu, za który nie zostały opłacone składki, mimo podlegania obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym w tym okresie). Przywracanie uprzednio odmówionej ochrony ubezpieczeniowej po spłacie zadłużenia składkowego odpowiada zasadzie wzajemności składki i prawa do świadczenia, która wprawdzie nie jest pojmowana w polskim systemie ubezpieczenia społecznego w sposób absolutny, ale wyłącznie z powodu współwystępującej z nią zasadą solidarności międzypokoleniowej czy szerzej: solidaryzmu społecznego. W związku z tak ujmowanym uprawnionym ograniczeniem ekwiwalentności świadczeń i wkładu, nie do zaakceptowania jest możliwość wygaśnięcia prawa do świadczenia, mimo opłacenia zaległości składkowych. Stąd też przepisy prawa ubezpieczeń społecznych nie pozbawiają w sposób ostateczny prawa do niepokrytych składkami świadczeń, umożliwiając ubezpieczonemu będącym jednocześnie płatnikami składek nabycie prawa do świadczenia po spłacie zadłużenia składkowego.

Przepis art. 6 ust. 3 ustawy wypadkowej stanowi o 6-miesięcznym terminie przedawnienia prawa do świadczeń. Termin z art. 6 ust. 3 ustawy wypadkowej jest terminem prawa materialnego i nie podlega przywróceniu (W. Witoszko, Ubezpieczenie społeczne osób prowadzących działalność gospodarczą – wypadek przy pracy – przedawnienie roszczenia o jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy. Glosa wyroku Sądu Najwyższego: z dnia 11 marca 2015 r., III UK 149/14, OSP 2016 nr 7-8, poz. 74, s. 1024-1040; A. Kurzych, Przedawnienie prawa do świadczeń z tytułu wypadku przy prowadzeniu działalności pozarolniczej, Monitor Prawa Pracy nr 9/2010, s. 465–466). Po jego upływie prawo do świadczenia nie można go nabyć, ponieważ przedawnienie to oznacza wygaśnięcie prawa (W. Witoszko, Glosa..., s. 1034).

Dlatego też zapłata zaległych składek po jego upływie nie ma znaczenia prawnego (W. Witoszko, Glosa..., s. 1036). W tej sytuacji na styku ustawy wypadkowej oraz ustawy abolicyjnej ukształtowało się orzecznictwo, zgodnie z którym w pewnych wyjątkowych sytuacjach spłata zaległości po terminie z art. 6 ust. 3 ustawy wypadkowej skutkuje swoistą reaktywacją ochrony ubezpieczeniowej. W dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego dotyczącym art. 6 ust. 3 ustawy wypadkowej, w którym uzasadniano przyznanie prawa do świadczenia mimo upływu przewidzianego w tym przepisie terminu, w stanach faktycznym poszczególnych spraw występowały zawsze szczególne okoliczności faktyczne. I tak w sprawie I UK 608/12 (wyrok Sądu Najwyższego z 20 maja 2013 r., LEX nr 1348190) płatnik systematycznie realizował swoje obowiązki w zakresie naliczania, rozliczania i opłacania składek na ubezpieczenia społeczne, a występujące w dniu wypadku przy prowadzeniu działalności gospodarczej zadłużenie składkowe było następstwem zaniżenia składki na ubezpieczenie wypadkowe wskutek błędnego ustalenia stopy procentowej tejże składki. Od czasu wypadku płatnik trzykrotnie występował do organu rentowego z wnioskiem o wydanie zaświadczenia o niezaleganiu z zapłatą składek i trzykrotnie uzyskiwał pozytywne zaświadczenie. Każde z tych zaświadczeń nie odpowiadało rzeczywistemu stanowi rzeczy, gdyż na datę ich wystawienia płatnik zalegał z zapłatą składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne na kwotę przekraczającą 6,60 zł. W tej sytuacji Sąd Najwyższy przyjął, że w sytuacji, gdy organ rentowy wystawia płatnikowi niezgodne

z rzeczywistością zaświadczenia o niezaleganiu w opłaceniu składek na ubezpieczenia społeczne, utwierdzając go w błędnym przeświadczeniu o braku zadłużenia składkowego, to nie może podnosić zarzutu przedawnienia prawa do świadczeń wskutek upływu określonego w art. 6 ust. 3 ustawy wypadkowej terminu do uregulowania tegoż zadłużenia. Z kolei w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2015 r., III UK 149/14 (OSNP 2017 nr 1, poz. 7) przyjęto, że bieg terminu przedawnienia prawa do jednorazowego odszkodowania ulega zawieszeniu, jeżeli wnioskodawca w ciągu 6 miesięcy od dnia wypadku wszczął postępowanie zmierzające do ustalenia kwoty zaległości składkowych lub ustalenia okresu podlegania ubezpieczeniu społecznemu. W sprawie tej sporne było, jakiemu systemowi ubezpieczeń społecznych (powszechnemu czy rolniczemu) oraz w jakich okresach podlegał wnioskodawca i w związku z tym niejasne było, czy wystąpiła na jego koncie ubezpieczeniowym zaległość z art. 6 ust. 2 ustawy wypadkowej. Wreszcie w powołanym już wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2019 r., III UK 204/17 przyjęto, że roszczenie o wypłatę świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego nie przedawnia się, gdy dłużnik w dniu wypadku jest związany decyzją warunkową (art. 1 ust. 8 ustawy abolicyjnej) lub układem ratalnym albo gdy zawrze taki układ w terminie sześciu miesięcy od dnia wypadku, ponieważ są to działania podjęte w celu zniesienia zadłużenia składkowego (w wyniku częściowej jego spłaty i częściowego umorzenia). W takich wypadkach przesłankę „wystąpienia w dniu wypadku zadłużenia”, pozbawiającą prawa do świadczenia (art. 6 ust. 2 ustawy wypadkowej), ocenia się *ex post* z perspektywy wywiązania się dłużnika z decyzji warunkowej (art. 1 ust. 8 ustawy abolicyjnej) lub postanowień układu ratalnego (art. 6 ust. 4 ustawy wypadkowej).

Podkreślić jednak należy, że dopuszczalność takiej oceny *ex post* została zawężona do sytuacji, w których działania zmierzające do spłaty zaległości składkowych podejmowane były w terminie 6-ciu miesięcy, o którym mowa w art. 6 ust. 3 ustawy wypadkowej. W niniejszej sprawie działań takich – na podstawie ustawy abolicyjnej – nie podjęto w tym terminie. Samo umorzenie zaległych składek na podstawie ustawy abolicyjnej pozostaje bez wpływu na zastosowanie art. 6 ust. 3 ustawy wypadkowej. Dla zastosowania tego przepisu istotny jest stan rzeczy istniejący w dniu wypadku (istnienie zaległości) i zachowanie ubezpieczonego w

okresie 6-ciu miesięcy od dnia wypadku. Także ewentualne błędne informowanie ubezpieczonego przez organ rentowy o stanie zadłużenia może zostać uznane za prawnie relewantne, gdy ma miejsce w tym okresie. Dodatkowo podkreślić należy, że decyzja umarzająca zaległości składkowe nie jest decyzją wywołującą skutek *ex tunc*. Składki z określonego tytułu ubezpieczeń społecznych – o ile istniał sam tytuł ubezpieczenia – były należne przez cały czas od daty ich wymagalności do daty umorzenia. Umorzenie tych składek skutkuje jedynie wygaśnięciem obowiązku zapłaty zaległych składek. Nie powoduje, że zmianie ulega ich status jako składek zaległych z perspektywy ustawy wypadkowej, dla której istotny jest stan na dzień wypadku i zachowanie ubezpieczonego w terminie 6-ciu miesięcy od daty wypadku. Tym samym, skoro decyzja o umorzeniu zaległości składkowych wywołuje skutek *ex nunc*, umorzenie zaległości z tytułu składek na ubezpieczenie wypadkowe po upływie 6-ciu miesięcy od daty wypadku, gdy w terminie tym ubezpieczony nie podjął sformalizowanych działań ukierunkowanych na spłatę zaległości składkowych w trybie przewidzianym w ustawie abolicyjnej lub ustawie systemowej, nie przywraca ubezpieczonemu prawa do świadczeń z ustawy wypadkowej. Nieistotne przy tym jest, czy kwalifikacja zdarzenia jako wypadku przy pracy była sporna między organem rentowym a ubezpieczonym. Ubezpieczenie wypadkowe – jak każde ubezpieczenie – ma zapewnić ochronę przed określonym ryzykiem w zamian za składkę, którą należy płacić przed ziszczeniem się tego ryzyka. Nie ma więc żadnego systemowego i własnościowego uzasadnienia dla rozszerzania zakresu wyjątku od tej zasady ustanowionego w art. 6 ust. 3 ustawy wypadkowej na stanu faktyczne, w których ubezpieczony najpierw nie wykonuje ciążącego na nim obowiązku składkowego a dopiero po ziszczeniu się ryzyka ubezpieczeniowego i wyklarowaniu statusu prawnego zdarzenia jako wypadku przy pracy, podejmuje czynności służące pozbyciu się zaległości składkowej.

W dalszej kolejności należało odnieść się do zarzutów skarżącego dotyczących zasad rozliczania wpłat z tytułu składek. Wpłaty należności z tytułu składek rozliczane są w sposób wskazany w § 20 ust. 1 i 2 rozporządzenia rozliczeniowego. Przepis ten, podobnie jak inne przepisy tego rozporządzenia lub ustawy systemowej nie znają instytucji zaliczania nadpłat z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne w sposób zgodny z wolą płatnika. W tej sytuacji

odstępstwo od ich zastosowania może być dopuszczalne wyłącznie w przypadkach wynikających z realizacji innych obowiązków ustawowych (np. wykonania wyroku karnego nakładającego obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej pracownikom przez nieodprowadzanie należnych składek na ubezpieczenia społeczne, środki wpłacone na rachunek organu rentowego z takiego tytułu muszą zostać zaliczone na poczet zaległości składowych objętych takim wyrokiem i nie można do nich stosować kolejności zaliczania wpłat na poczet zaległości przewidzianej w przepisach rozporządzenia rozliczeniowego).

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.